



Łobżenica 20.10.2021 roku

MRiPS



Do

Marlena Małąg

Minister Rodziny i Polityki

Społecznej

Petycja

Związki Zawodowe reprezentujące pracowników Domów Pomocy Społecznej znajdujących się na terenie powiatu Pilskiego zwracają się do pani Minister o przyjrzenie się i pomoc w poprawie sytuacji finansowej pracowników DPS.

Na początek chcielibyśmy zwrócić uwagę, że nasza praca polega na zapewnieniu opieki naszym podopiecznym dwadzieścia cztery godziny na dobę Trzysta sześćdziesiąt pięć dni w roku. Jednak za pracę w godzinach nocnych dostajemy najniższy dodatek jaki wynika z kodeksu pracy a za pracę w niedzielę i święta w ogóle nie dostajemy dodatkowego wynagrodzenia. Pytamy więc czy my jesteśmy gorszymi ludźmi niż pracownicy handlu czy szpitali? Czy my nie mamy rodzin i dzieci z którymi chcieli byśmy spędzać niedzielę i święta? Dlaczego jedna grupa musi mieć wolne by spędzać czas z rodziną chociaż dostawali dodatkowe wynagrodzenie jak w handlu inne grupy mają sześćdziesięcioprocentowe dodatki za pracę w niedzielę i święta jak w szpitalach a gdzie w tym wszystkim jesteśmy My pracownicy i opiekunowie Domów Pomocy Społecznej? Jeszcze nie tak dawno bo w zeszłym roku mówiono w telewizji na temat pracowników i opiekunów w DPS-ach. O ich ciężkiej pracy i niskich płacach. Te płace nadal są nie adekwatne do wykonywanej pracy (przynajmniej w naszych domach). Od 2018 roku obiecano nam poprawę i wypracowanie mechanizmów by nasze płace wzrosły w stosunku do najniższej krajowej. Do tej pory nikt nie chce z nami rozmawiać tylko mówi się nam że nasze płace podwyższają koszty utrzymania mieszkańca. Pytamy więc czy my mamy pracować w czynnie społecznym a nasze rodziny mają iść o pomoc do opieki społecznej. Lubimy naszą pracę i naszych podopiecznych ale z ich

wdzięczności nie utrzymamy rodzin. My też mamy kredyty i coraz większe rachunki do płacenia. Też chcielibyśmy pojechać sobie na normalny urlop bo jest to nam potrzebne gdyż nasza praca jest bardzo wyczerpująca psychicznie . Niestety nasze zarobki na to nie pozwalają. Większość pracowników w naszych placówkach to ludzie z wieloletnim doświadczeniem . Czy nie zasługują oni na godne zarobki. Na zarobki które pozwolą im przeżyć spokojnie od pierwszego do pierwszego . W mediach mówi się że 3000 tysięcy to za mało na godne życie więc co mamy powiedzieć my pracownicy z dwudziesto- , trzydziestoletnim doświadczeniem którzy zarabiamy około 2500 złotych z dodatkiem stażowym ? Wielu z nas próbuje dorabiać ale są już zmęczeni. Czy jeszcze długo będziemy pomijani i spychani na margines społeczny? Nasze ostatnie tak zwane podwyżki ograniczają się tylko do regulacji płacy o kwotę wzrostu najniższej krajowej i to nie od początku roku tylko od marca , kwietnia a w roku bieżącym nawet od lipca oczywiście bez spłaty . Proszę więc sobie wyobrazić, że w tym roku jak i w ubiegłych wszyscy począwszy od drugiej grupy zaszeregowania gdzie jest np. stróż aż po grupę jedenastą gdzie jest starszy opiekun odpowiadający za opiekę nad ludźmi i nie tylko wszyscy mieli tą samą podstawę . Czy tak ma być doceniana nasza praca i odpowiedzialność? Mówi się o szacunku dla ludzi chorych, niepełnosprawnych a gdzie szacunek dla nas, ludzi którzy się nimi opiekują . Oni często nie mają rodzin i mogą liczyć tylko na nas. My chcielibyśmy czuć także że jesteśmy szanowani i praca nasza jest doceniana przez nasze państwo i dlatego prosimy o zajęcie się także naszymi problemami by nasza sytuacja bytowa uległa poprawie aby płaca pracowników Domów Pomocy Społecznej była godna.